

Sygn. akt I ACa 1174/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Józef Wąsik</u>
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościółek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników ewentualnie jej uchylenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. akt IX GC 36/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 1174/12

UZASADNIENIE

Powód **A. B.** wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały nr 3 w przedmiocie pociągnięcia go, do odpowiedzialności wobec pozwanej spółki oraz zatwierdzenia wniesienia pozwu do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydział I Cywilny- sygn. akt I C 709/11, podjętej w dniu 13 grudnia 2011 roku przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników strony pozwanej **(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.**, ewentualnie uchylenia tej uchwały jako sprzecznej z umową spółki, dobrymi obyczajami, a jednocześnie mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika. Domagał się też zasądzenia kosztów procesu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, zarzucając, przede wszystkim, iż powód nie posiada legitymacji procesowej opartej na art. 250 k.s.h.

Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Krakowie wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012r oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 377 zł.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 13 grudnia 2011 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) spółki z o.o., na którym reprezentowane było 196 551 udziałów, stanowiących 100% kapitału zakładowego. W zgromadzeniu tym uczestniczyli wspólnik A. B. wraz z pełnomocnikiem radcą prawnym M. M., Z. R. jako pełnomocnik Gminy S. oraz M. L. jako pełnomocnik wspólników K. G., A. C. (1), S. Z. i A. C. (2). Na wniosek pełnomocnika powoda dokonano sprawdzenia pełnomocnictw udzielonych przez wspólników. W trakcie obrad odbyło się tajne głosowanie nad uchwałą numer (...), z którego powód został wyłączony z uwagi na to, iż dotyczyła ona jego odpowiedzialności wobec Spółki.

W wyniku głosowania przyjęto uchwałę nr(...) o treści: „Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) spółki z o.o. z siedzibą w M. postanawia pociągnąć do odpowiedzialności na podstawie art. 175 kodeksu spółek handlowych (...) Spółki (...) za zawyżenie przez niego wartości wkładu niepieniężnego wniesionego do spółki oraz zatwierdzić wszelkie kroki prawne poczynione przez zarząd spółki w stosunku do wspólnika A. Bary, dotyczące zawyżenia przez niego wartości wkładu niepieniężnego wniesionego do spółki, w szczególności zatwierdzić wniesienie pozwu do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydział I Cywilny- sygn. akt I C 709/11”.

W głosowaniu oddano 186 551 ważnych głosów, z czego 178 207 za przyjęciem uchwały, głosów przeciwnych nie było, natomiast od głosowania wstrzymały się 8 344 głosy. Pełnomocnik powoda zgłosił formalny sprzeciw do tej uchwały i wniósł o jego zaprotokołowanie.

Ponadto pod punktem 3 porządku obrad pełnomocnik powoda zaproponował podjęcie uchwały o odmiennej treści, to jest „Zgromadzenie Wspólników nie wyraża zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności wspólnika A. Bary za zawyżenie przez niego wkładu niepieniężnego wniesionego do spółki...”, jednakże przewodniczący M. L. stwierdził, że uchwała w takim brzmieniu nie mieści się w porządku obrad. Po przyjęciu uchwały nr (...) na ponowny wniosek o podjęcie zaproponowanej przez pełnomocnika powoda uchwały przewodniczący odmówił poddania jej pod głosowanie, stwierdzając dodatkowo, iż powód nie wniósł o uzupełnienie porządku obrad, a ponadto jej podejmowanie jest bezprzedmiotowe, skoro wspólnicy podjęli uchwałę o pociągnięciu powoda do odpowiedzialności. Uchwała w brzmieniu zaproponowanym przez powoda nie została również poddana pod głosowanie w trybie art. 239 §1 k.s.h. z uwagi na sprzeciw M. L..

Wspólnicy pozwanej spółki (...) i A. C. (1) w pełnomocnictwach z dnia 22 sierpnia 2011 roku, natomiast S. Z. w pełnomocnictwie z dnia 21 września 2011 roku upoważnili M. L. do zastępowania ich na Nadzwyczajnych i Zwyczajnych Zgromadzeniach Wspólników Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M., do zabierania w ich imieniu głosu, podejmowania wszelkich uchwał objętych porządkiem obrad, do zmiany porządku obrad, a także do dokonywania w ich imieniu wszelkich czynności na zgromadzeniach. W treści pełnomocnictwa wskazano, iż w razie wątpliwości należy je interpretować rozszerzająco.

Wspólnik pozwanej spółki (...) w pełnomocnictwie z dnia 26 stycznia 2010 roku udzielił M. L. stałego pełnomocnictwa do reprezentowania go z prawem głosu na Zwyczajnych i Nadzwyczajnych Zgromadzeniach Wspólników Spółki pod firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M.. Pełnomocnictwo to upoważnia do wykonywania prawa głosu we wszelkich sprawach, jakie zostaną postawione w porządku obrad, podpisywania, składania oświadczeń i wniosków, etc. W treści pełnomocnictwa wskazano, iż w razie wątpliwości należy je interpretować rozszerzająco.

W oświadczeniu z dnia 3 stycznia 2012 roku wspólnicy S. Z., K. G., A. C. (1) i A. C. (2) oświadczyli, iż na Zgromadzeniu Wspólników Spółki odbytym w dniu 13 grudnia 2011 roku w K. M. L. działał w ich imieniu jako ich pełnomocnik oraz potwierdzili wszystkie czynności dokonane przez niego na tym zgromadzeniu.

Powyższy stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie dowodów z dokumentu urzędowego oraz dokumentów prywatnych, których autentyczność i prawdziwość nie budzi wątpliwości i nie była też kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd I Instancji powołał się na art. 252§1 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h., który w jego ocenie zawiera zamknięty katalog podmiotów legitymowanych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników bądź jej uchylenie.

W przedmiotowej sprawie powód nie brał udziału w głosowaniu, zatem nie przysługuje mu prawo zaskarżenia przedmiotowej uchwały na podstawie art. 250 pkt 2 k.s.h., który to przepis daje legitymację wspólnikowi do zaskarżenia tylko tej uchwały, przeciwko której głosował i wyłącznie w granicach sprzeciwu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1936 roku, sygn. akt C II 836/36). Nie jest zasadne również twierdzenie powoda, iż podstawę jego legitymacji stanowi art. 250 pkt 3 k.s.h., na podstawie którego powództwo wytoczyć może wspólnik bezzasadnie niedopuszczony do udziału w zgromadzeniu wspólników, bowiem niedopuszczenie powoda do głosowania było jak najbardziej prawidłowe i wynikało z art. 244 ksh. Wszak dyspozycja art. 244 k.s.h. obejmuje swym zakresem podjęcie uchwały w przedmiocie odpowiedzialności z art. 175 § 1 k.s.h. W konsekwencji powód nie ma on w ogóle legitymacji procesowej do zaskarżenia podjętej uchwały.

Jego legitymacji, nie uzasadnia również fakt, że uchwała zgromadzenia dotyczy jego praw korporacyjnych i majątkowych, gdyż okoliczność ta ma znaczenie jedynie wtedy, gdy spełnione zostały przesłanki z art. 250 k.s.h. Jednak na skutek podjęcia uchwały osoba wytaczająca powództwo nie jest już wspólnikiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 roku, sygn. akt I CSK 94/09).

Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego legitymacji powoda nie można wywodzić z art. 189 k.p.c, bowiem art. 252§1 zd. 2 k.s.h. wyraźnie stanowi, że przepisu tego nie stosuje się w przypadku powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników. Sąd zwrócił uwagę, że ustawodawca ograniczając krąg osób uprawnionych do kwestionowania ważności uchwał wspólników, w art. 252§4 k.s.h. wprowadził możliwość podniesienia zarzutu nieważności uchwały, jeśli na jej podstawie wszczęto proces przeciwko danej osobie. Przepis ten pełni zatem funkcję ochronną i byłby zbędny w razie istnienia równoległe możliwości kwestionowania uchwały przez każdego zainteresowanego na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Sąd uznał też, że powód nie ma racji wywodząc swoją legitymację z możliwości zastosowania art. 58§2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.

Niezależnie od braku legitymacji, w ocenie Sądu I Instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie również z tego względu, że zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z ustawą. Nie jest słuszny bowiem zarzut powoda, iż pełnomocnik wspólników K. G., A. C. (1), S. Z. i A. C. (2) nie był należycie umocowany do zastępowania ich w trakcie zgromadzenia w dniu 13 grudnia 2011 roku. W myśl art. 243 §1 i 2 k.s.h. jeżeli ustawa lub umowa spółki nie zawierają ograniczeń, wspólnicy mogą wykonywać prawo głosu przez pełnomocników, przy czym pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności i dołączone do księgi protokołów. Przepis ten nie wprowadza wymogu pełnomocnictwa szczególnego, reguluje jedynie jego formę. W związku z tym Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, że może być to także pełnomocnictwo ogólne bądź rodzajowe, w tym upoważniające do udziału we wszystkich zgromadzeniach wspólników, aż do odwołania pełnomocnictwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do przyjęcia, że podjęcie uchwały dotyczącej odpowiedzialności z art. 175 k.s.h. stanowiło przekroczenie przez zgromadzenie wspólników kompetencji. Wszak art. 228 k.s.h. wymienia jedynie sprawy, w których podjęcie uchwał jest obligatoryjne, co nie pozbawia zgromadzenia wspólników możliwości podejmowania uchwał także w innych sprawach. W świetle twierdzeń zawartych w pozwie podobną regulację zawiera umowa spółki, zgodnie z którą konieczność podjęcia uchwały zachodzi jedynie w przypadku roszczenia o

charakterze odszkodowawczym, co nie wyłącza prawa ich podejmowania w innych kwestiach. Z tego względu dla rozpoznania przedmiotowej sprawy bez znaczenia jest to, czy odpowiedzialność powoda z art. 175 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy, czy też nie.

Również w zakresie żądania uchylenia uchwały wspólników powód w żaden sposób nie wykazał, aby była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami bądź miała na celu jego pokrzywdzenie. Za niczym nieuzasadnione twierdzenie Sąd uznał, iż pełnomocnik był osobiście zainteresowany w podjęciu uchwały, jako że jednocześnie jest pełnomocnikiem procesowym w postępowaniu przeciwko powodowi przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu. Pełnomocnik ten nie działa we własnym imieniu, ale na rzecz wspólników, którzy udzielili mu umocowania i go nie odwołali, działa zatem w ich interesie.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zarzucając naruszenie:

1/ prawa materialnego, a to:

- art. 250 ksh przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż jest to jedyny przepis, stanowiący o legitymacji powoda oraz, że nie można jej wywieść z art. 189 kpc lub art. 58 § 2 kc w zw. z art. 2 ksh,

- art. 250 pkt 3 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie na tej podstawie powodowi nie przysługiwała legitymacja do wytoczenia powództwa, mimo, że powód jako wspólnik pozwanej spółki bezpodstawnie został nie dopuszczony do głosowania nad zaskarżoną uchwałą z powodu dokonania przez przewodniczącego zgromadzenia wspólników wadliwej interpretacji art. 244 k.s.h,

- art. 244 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że dyspozycja tego przepisu obejmuje swoim zakresem również podjęcie uchwały, która swoim zakresem obejmuje tylko odpowiedzialność z art. 175 § 1 k.s.h. bez powiązania z odpowiedzialnością przewidzianą w art. 292-294 k.s.h,

- art. 249 § 1 k.s.h. i art. 252 § 1 k.s.h. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż legitymację powoda nie uzasadnia fakt, iż zaskarżona przez powoda uchwała dotyczy jego praw korporacyjnych i majątkowych,

- art. 243 § 1 i 2 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten może być podstawą do udzielenia pełnomocnictwa stałego, nieograniczonego (co do terminu i przedmiotu) upoważniającego do udziału we wszystkich zgromadzeniach wspólników pozwanej spółki,

- art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. i art. 243 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, iż udzielenie M. L. przez wspólników w osobach: K. G., A. C. (1), S. Z., A. C. (2) pełnomocnictw stałych, nieograniczonych co do terminu i przedmiotu, upoważniających do udziału we wszystkich zgromadzeniach wspólników pozwanej spółki, nie powoduje bezwzględnej nieważności takich pełnomocnictw, a w konsekwencji nieważność uchwał podjętych na podstawie głosowania przez osobę niewłaściwie umocowaną,

- art. 103 Kodeksu cywilnego przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie za możliwe i prawidłowe - na gruncie prawa handlowego - zastosowanie przepisów o falsus procurator w zakresie czynności podjętych przez niewłaściwie umocowaną osobę do udziału i głosowania w zgromadzeniach wspólników,

- art. 228 k.s.h. i art. 175 k.s.h. przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że podjęcie na w/w podstawie prawnej przez zgromadzenie wspólników zaskarżonej przez powoda uchwały nie stanowiło przekroczenia przez zgromadzenie wspólników swoich kompetencji, pomimo tego, że żaden z przepisów Kodeksu spółek handlowych, jak i umowa pozwanej spółki nie daje podstawy do podjęcia uchwały przez zgromadzenie wspólników pozwanej spółki w przedmiocie pociągnięcia jej wspólnika do odpowiedzialności, o której mowa w art. 175 k.s.h,

- art. 249 § 1 k.s.h. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. przez nie orzeczenie zaskarżonym wyrokiem w zakresie żądania ewentualnego zgłoszonego w pozwie, tj. w przedmiocie uchylenia zaskarżonej uchwały,

- § 18 ust. 2 oraz § 20 ust. 1 umowy pozwanej spółki poprzez uznanie, iż zaskarżona uchwała została podjęta, mimo że na Zgromadzeniu Wspólników w dniu 13.12.2011r. nie było reprezentowane co najmniej 51% kapitału zakładowego, wskutek czego zaskarżona uchwała podjęta została z naruszeniem umowy spółki,

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez:

- błędne ustalenie i przyjęcie, iż powód podczas Zgromadzenia Wspólników w dniu 13.12.2011r. nie złożył żadnego zastrzeżenia co do zasadności wyłączenia go z głosowania na zaskarżoną uchwałę;

- błędne ustalenie i przyjęcie, iż powód dopiero po podjęciu zaskarżonej uchwały zaproponował kolejną uchwałę w ramach tego samego punktu porządku obrad;

- błędne ustalenie i przyjęcie, iż z pozwu nie wynika, iż przyczyną stwierdzenia nieważności miała być sprzeczność zaskarżonej uchwały z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami, ustawą i umowa spółki;

- błędne ustalenie i przyjęcie, iż z treści kwestionowanych przez powoda pełnomocnictw udzielonych M. L. do wszelkich zgromadzeń wspólników pozwanej spółki wynika, iż zakres tych pełnomocnictw nie ma charakteru stałego, nieograniczonego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Istota sporu sprowadza się do oceny, czy powodowi przysługuje legitymacja procesowa czynna do zaskarżenia przedmiotowej uchwały. Przesądzenie braku legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwały, czyni zbędnym rozważanie dalszych kwestii odnoszących się do meritum samej uchwały, czy sposobu procedowania przy jej podjęciu. Kwestie te miałyby bowiem znaczenie tylko wówczas, gdyby uznać, że powód może skutecznie zaskarżyć sporną uchwałę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż powodowi nie przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwały. Decyduje o tym treść art. 244 ksh, który stanowi, że wspólnik nie może ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani jako pełnomocnik innej osoby głosować przy podjęciu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, w tym udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązań wobec spółki oraz sporu między nim a spółką. Zatem przepis ten z mocy samego prawa wyłącza wspólnika od głosowania nad tego rodzaju uchwałami. Pogląd ten nie jest kwestionowany w orzecznictwie ani w doktrynie prawnej. Np. M. R. w „Komentarzu do spółek handlowych”, Wyd. 3, L. N., W. 2009, str. 446) stwierdza, że „wspólnik wyłączony z głosowania na podstawie ań. 244 ksh nie ma legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwały. Nie jest on bowiem wspólnikiem, który głosował przeciw uchwale”.

Zatem Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki świadczące o wadliwym zastosowaniu przepisu art. 244 ksh. Zasadnie też zwrócił uwagę Sąd I instancji, iż nie zgłosił zastrzeżenia co do zasadności wyłączenia z głosowania podczas Zgromadzenia Wspólników w dniu 13.12.2011 roku.

Jest to świadomy zabieg ustawodawcy, który w ten sposób, uniemożliwia wspólnikowi blokowanie na samym wstępie inicjatywy spółki. W przeciwnym razie każda uchwała o odpowiedzialności wspólnika byłaby natychmiast zaskarżana, z uwagi na chęć uniknięcia odpowiedzialności. Tymczasem samo „pociągnięcie wspólnika do odpowiedzialności” czy wystąpienie odpowiednim powództwem, niczego jeszcze nie przesądza. Wspólnik może bowiem w procesie wykazywać, że racja jest po jego stronie.

Trafne jest stanowisko Sądu I instancji w kwestii niemożności oparcia powództwa na przepisie art. 189 k.p.c. przy żądaniu stwierdzenia nieważności uchwały lub jej uchylenia. Możliwość taka jest bezspornie wyłączona w związku z treścią przepisu art. 252 § 1 zd. 2 k.s.h., który stanowi, że przepisu art. 189 kpc nie stosuje się.

To samo należy odnieść do możliwości zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.

Według art. 250 ksh krąg podmiotów legitymowanych do zaskarżenia uchwały w drodze powództwa o jej uchylenie jest zamknięty. Przepis ten znajduje również zastosowanie w sprawach z powództwa i stwierdzenie nieważności uchwały, a to w związku z treścią art. 252 § 1 ksh.

Jeśli chodzi o legitymację osób niedopuszczonych do udziału w zgromadzeniu wspólników, to niedopuszczenie musi być bezzasadne. Przesłanka ta odpada zatem w sytuacji odsunięcia wspólnika od głosowania przy powzięciu uchwały dotyczącej jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu (art. 244 ksh) (zob. K.Strzelczyk: Komentarz do KSH, Wyd.Lexis-Nexis, 2001r, tom II, s.493).

Wobec bezzasadności podstawowego zarzutu apelacji dotyczącego legitymacji czynnej powoda, inne zarzuty nie mogą odnieść zamierzonego skutku. Zatem jedynie na marginesie Sąd Apelacyjny stwierdza, że podziela stanowisko Sądu I Instancji odnośnie zarzutów dotyczących wadliwości udzielonego pełnomocnictwa. Z żadnego przepisu prawa nie wynika prezentowane przez powoda stanowisko, jakoby pełnomocnictwo do wzięcia udziału w Zgromadzeniu Wspólników mogło być pełnomocnictwem tylko do jednego zgromadzenia - wyraźnie oznaczonego i opisanego. Z tego powodu pogląd A. K., na które powołuje się powód jest nie znajduje zastosowania w sprawie, gdyż odnosi się do tzw. pełnomocnictw korporacyjnych, które przenoszą na pełnomocnika ogół praw udziałowych. Tymczasem udzielone pełnomocnictwa nie są pełnomocnictwami tzw. korporacyjnymi lecz zwykłymi pełnomocnictwami do wzięcia udziału w Zgromadzeniu Wspólników.

W zakresie w jakim powód wskazuje, iż pełnomocnictwa którymi umocowano pełnomocnika Wspólników przeczą zasadom współzycia społecznego podnoszę, iż Powód nie uzasadnia w żaden sposób na czym ta sprzeczność miałyby polegać. Powód w złożonej apelacji (str. 9) co prawda wskazuje, w jakim zachowaniu upatruje się ww. sprzeczności, jednakże w dalszym ciągu nie sposób zrozumieć na czym sprzeczność ta polega. Skoro Powód najpierw wskazuje, iż zasadom tym przeczą udzielone pełnomocnictwa, to niezrozumiałym jest podnoszenie przez niego, iż sprzeczność ta wyraża się w niedopuszczeniu go do głosowania nad skarżoną uchwałą. Ponadto, strona powodowa pomija okoliczności późniejszego zatwierdzenia działań pełnomocnika przez Wspólników.

Również zarzucane przez powoda przekroczenie kompetencji Zgromadzenia Wspólników, poprzez podjęcie skarżonej uchwały, dotyczącej pociągnięcia go do odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 175 k.s.h. jest bezzasadne. Wszak art. 228 k.s.h. wskazuje na katalog spraw, w których podjęcie uchwały jest obligatoryjne. Nie można jednak z treści tego przepisu wyprowadzić wniosku, iż podjęcie przez Zgromadzenie Wspólników uchwały w sprawie nie ujętej w tym katalogu stanowi przekroczenie kompetencji zgromadzenia, czy też naruszenie przepisów ustawy. Podobnie należy ocenić zarzut powoda sprowadzający się do rzekomego naruszenia § 20 umowy spółki. Akty te nakazują podejmowanie uchwał w pewnych sprawach, natomiast nie zakazują ich podejmowania w innych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwestia pociągnięcia wspólnika do odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 175 k.s.h. wymaga podjęcia uchwały przez Zgromadzenie Wspólników (por. Komentarz Maurycego Allerhanda („Kodeks Handlowy. Komentarz”, Studio STO, Wydanie II, Bielsko - Biała 1998). Wszak, w katalogu spraw, wymagających

uchwały wspólników na podstawie przepisu art. 221 k.h. (odpowiednik dzisiejszego art. 228 k.s.h.) wymieniono „art. 176 § 1 (odpowiednik dzisiejszego art. 175 k.s.h.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 kpc.